

Sygn. akt XXV C 119/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. R.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą  
w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od B. R. na rzecz (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

III. nakazuje pobrać od B. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 22,73 zł (słownie: dwadzieścia dwa złote siedemdziesiąt trzy grosz) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych

Sygn. akt XXV C 119/20

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 stycznia 2020 r. (data prezentaty k.3) skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. powódka B. R. wniosła o:

I. ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawarta w dniu 14 czerwca 2011 r. pomiędzy B. R. a (...) Bank (...) S.A. wraz z porozumieniem z dnia 22 listopada 2012 r. jest nieważna,

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 369.556,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty,

III. ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 27.756,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty.

Powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o koszt opłaty od pełnomocnictwa wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że zawarła umowę kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego albowiem została zapewniona przez pracownika banku, że jest ona dla niej korzystna z uwagi na niskie raty i stabilność

kursu CHF. Zdaniem powódki postanowienia § 19 ust. 3 COU określające zasady ustalania wysokości rat w oparciu o kurs CHF jednostronnie ustalany przez bank, a także postanowienia zawarte w § 1 ust. 1 CSU oraz w § 1 ust. 2 pkt 1 i 2 COU stanowią niedozwolone postanowienia umowne w świetle art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. Powódka wskazała, że umowa została zawarta według standardowego wzorca umowy stosowanego przez bank, a postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji nie były indywidualnie uzgadniane pomiędzy stronami. Ustaleniom stron podlegała wyłącznie kwota kredytu i okres jego spłaty. Powódka podniosła, że kwestionowane postanowienia umowne nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników ustalania kursów CHF, lecz pozwalały bankowi na jednostronne i arbitralne modyfikowanie wskaźnika, na podstawie którego było ustalane zobowiązanie kredytobiorcy. Poza tym zastosowanie w mechanizmie waloryzacji dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania przy wykorzystaniu dwóch różnych mierników waloryzacji prowadzi do uzyskania przez bank dodatkowego wynagrodzenia nieoszacowanego w umowie. Powyższe godzi w równowagę kontraktową stron, narusza dobre obyczaje i rażąco narusza interesy powódki jako konsumenta. Powódka zarzuciła też, że przedmiotowa umowa kredytowa nie spełnia zaleceń wynikających z Rekomendacji S.

Zdaniem powódki uznanie wskazanych postanowień za abuzywne powoduje nieważność umowy z uwagi na sprzeczność z art. 58 § 1 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz art. 69 ust. 1

i 2 Prawa bankowego. Wylimitowanie postanowień umownych przy braku możliwości zastąpienia ich innymi postanowieniami i braku możliwości stosowania stopy LIBOR dla kredytów złotych powoduje, że dalsze wykonywanie umowy nie jest możliwe. Poza tym eliminacja z umowy klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności umowy z uwagi na przekroczenie granic swobody umów. Umowa nakłada na powódkę nieograniczone ryzyko walutowe, a jej postanowienia niepodlegające negocjacji są korzystniejsze dla banku.

Z umowy nie wynika by kurs stanowiący podstawę wyliczeń miał być kursem rynkowym, ani też możliwość zweryfikowania jaką wysokość może przybrać rata kredytu. Za to bank miał pełną dowolność w kształtowaniu wysokości świadczenia powódki. Fakt niedookreśloności świadczenia powoduje nieważność zobowiązania. Powyższe świadczy o naruszeniu zasad współżycia społecznego.

Powódka wskazała, że posiada interes prawny w żądaniu ustalenia. Podkreśliła, że łączący ją z pozwanym stosunek prawny nie wygasł i nie został wykonany w całości. Ustalenie nieważności umowy rozstrzygnie ostatecznie o braku obowiązku świadczenia po stronie powódki na rzecz banku w przyszłości. Roszczenia o zapłatę powódka domaga się na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. W roszczeniu głównym powódka domaga się zapłaty pełnej kwoty wpłaconej pozwanemu tj. 369.556,66 zł, natomiast roszczenie ewentualne obejmuje kwotę nienależnie pobranego świadczenia w związku ze stosowaniem klauzul abuzywnych w okresie od lipca 2011 r. do listopada 2019 r. Z ostrożności, gdyby pozwany podniósł zarzut potrącenia, to powódka zaznaczyła, że brak jest podstaw do uwzględnienia tego zarzutu.

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) S.A. z siedzibą

w W. kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą od pełnomocnictw (k.84-100).

Bank zakwestionował twierdzenia powódki o niezgodności umowy z przepisami prawa jak również interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Powódka powinna bowiem realizować swoje roszczenie w dalej idącym powództwie o świadczenie. Wskazał, że umowa w zakresie swojej konstrukcji oraz szczegółowych postanowień nie narusza natury właściwości stosunku kredytowego, nie wypacza wzorca obowiązków stron umowy kredytowej, jak również nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Powódka została poinformowana o ryzyku kursowym, w tym o zmienności kursu i istnieniu spreadu walutowego we właściwy i zrozumiały sposób. Natomiast sama umowa nie zawierała górnej ani dolnej granicy wysokości kursu CHF. W dacie zawarcia umowy umowa kredytu indeksowanego była korzystniejsza dla powódki niż kredyt złotówkowy z uwagi na niższy koszt, a nikt nie był w stanie wówczas przewidzieć czy i o ile wzrośnie kurs CHF. Bank zaprzeczył, aby umowa zawierała postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Wskazał, że treść umowy była indywidualnie uzgadniana z powódką. Miała

ona do wyboru kredyt złotówkowy lub walutowy. Powódka wybrała kredyt walutowy wskazując na CHF, przy czym miała możliwość wypłaty kredytu w walucie jak również jego spłaty bezpośrednio w CHF, z pominięciem kursów z tabeli bankowej. Pozwany bank wskazał, że istniała też możliwość negocjowania kursu do wypłaty kredytu, podobnie jak prowizji i marży, przy czym inicjatywa negocjacji musiała wyjść od klienta banku. Zatem bank nie narzucił powódce kwestionowanych postanowień umownych. Pozwany podkreślił też, że podważane przez powódkę postanowienia nie kształtują jej praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobranymi obyczajami, ani też nie naruszają rażąco jej interesów. Przede wszystkim bank nie miał możliwości kształtowania kursu CHF w dowolny sposób. Poza tym dodatkowe koszty po stronie kredytobiorcy związane ze wzrostem kursu CHF nie stanowią dodatkowego zysku po stronie banku.

Zdaniem pozwanego ewentualne wyeliminowanie z umowy postanowień indeksacyjnych nie skutkuje brakiem możliwości dalszego wykonywania umowy i koniecznością stwierdzenia jej nieważności. Przy czym takie wyeliminowanie postanowień indeksacyjnych nie może pociągać za sobą konsekwencji w postaci funkcjonowania umowy jako kredytu złotowego oprocentowanego w oparciu o stawkę LIBOR 3M CHF.

Pozwany podniósł też, że nie pozostaje bezpodstawnie wzbogacony kosztem powódki.

Pismem z dnia 12 kwietnia 2022 r. (data prezentaty) powódka rozszerzyła powództwo o zapłatę wnosząc w ramach roszczenia głównego o zapłatę o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 398.165,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- a. od kwoty 369.556,66 zł od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,
- b. od kwoty 28.608,94 zł od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo z 12.04.2022 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki:

- a. kwoty 33.529,63 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,
- b. kwoty 96.468,13 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo z 12.04.2022 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 55.738,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- a. od kwoty 27.756,49 zł od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,
- b. od kwoty 27.982,44 zł od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo z 12.04.2022 r. do dnia zapłaty.

Powódka wskazała, że przyczyną rozszerzenia powództwa jest okoliczność, że nadal wykonuje umowę dokonując wpłat na rzecz pozwanego, a dotychczasowe powództwo obejmowało okres spłaty kredytu do listopada 2019 r. (pismo rozszerzające powództwo k.236-238).

Do czasu zamknięcia rozprawy stanowiska stron w powyższym kształcie nie uległy zmianie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2011 r. w (...) Bank (...) S.A. obowiązywała Instrukcja udzielania kredytu mieszkaniowego (...). W tym czasie w ofercie banku były zarówno kredyty złotówkowe jak i walutowe. Zgodnie z instrukcją klientowi miał być oferowany kredyt

w PLN w przypadku wnioskowania o kredyt indeksowany w walucie obcej. Klient miał być informowany o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu indeksowanego i miała zostać przedstawiona symulacja wzrostu kosztów obsługi kredytu (wysokości rat kapitałowo-odsetkowych). Pracownik był obowiązany upewnić się czy klient jest świadomy ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty i w razie potrzeby pracownik miał wyjaśnić klientowi niejasne kwestie (§ 6 poz. 1 cz. I). Klienci byli informowali o różnicy pomiędzy kredytami złotówkowymi i walutowymi. Wskazywano im, że wraz ze wzrostem kursu CHF wzrośnie też ich rata kredytowa. Nie dawano klientom gwarancji, że kurs CHF nie wzrośnie w stosunku do kursu z dnia zawierania umów kredytowych. Większość wątpliwości klientów była rozstrzygana na bieżąco podczas spotkań z doradcami.

dowód: zarządzenie k.122 i k.196, instrukcja k.123-125 i k.197-200, zeznania świadka E. R. (1) k.47 akt I Cps 8/21, zeznania świadka M. W. – płyta CD z nagraniem rozprawy z 24 stycznia 2022 r. akt VIII Cps 21/21

**W dniu 10 maja 2011 r.** B. R. skierowała do (...) Bank wniosek o kredyt mieszkaniowy (...) z wnioskowaną kwotą kredytu 450.000 zł. Wskazała, że walutą kredytu ma być CHF, walutą spłaty kredytu PLN i walutą uruchomienia kredytu PLN. We wniosku można było zaznaczyć wypłatę i spłatę kredytu również w innych walutach, w tym w CHF. Powódka określiła, że spłata kredytu miałyby następować w 267 równych ratach przy okresie karencji w spłacie kapitału 17 miesięcy. Kredyt miał być przeznaczony na zakup działki z rozpoczętą budową (300.000 PLN) oraz dokończenie budowy (150.000 PLN). Powódka nie była zainteresowana wypłatą kredytu w CHF.

We wniosku wnioskodawczyni oświadczyła, że została poinformowana przez bank o ryzyku wynikającym ze stosowania przy spłacie kredytu zmiennej stopy procentowej i to ryzyko akceptuje. Jest świadoma, że ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo-odsetkowej kredytu (Oświadczenia pkt 6 k.110). Jednocześnie oświadczyła, że **została poinformowana przez bank o ponoszeniu przez nią ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz zmiany wysokości spreadu walutowego**, w przypadku zaciągnięcia kredytu indeksowanego w walucie obcej oraz przyjmuje do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przyjmuje również do wiadomości, że **zmiany kursów walut oraz zmiany wysokości spreadu walutowego w trakcie okresu kredytowania, mają wpływ na wysokość jej zobowiązania z tytułu zaciągniętego kredytu tj. kwotę kredytu do spłaty oraz wysokość raty kapitałowo-odsetkowej** (Oświadczenia pkt 7 k.110). W przypadku wzrostu kursu waluty do jakiej kredyt jest indeksowany zobowiązała się dołączyć do kredytu dodatkowego kredytobiorcę, udzielić dodatkowego prawnego zabezpieczenia lub zwiększenia dotychczasowego zabezpieczenia, uzupełnienia ze środków własnych lub dokonania ubezpieczenia brakującego wkładu własnego. **Jednocześnie wnioskodawczyni potwierdziła, że Bank oferował jej w pierwszej kolejności kredyt w złotych tj. w walucie w jakiej uzyskuje dochód i oświadczyła, iż odrzuca ofertę (...) Bank (...) S.A. udzielenia kredytu w złotych.** Sformułowania „ryzyko”, „zmiana kursu waluty”, „zmiana wysokości spreadu walutowego” wytłuszczono, podobnie jak wytłuszczonym drukiem wyeksponowano oświadczenie powódki, że odrzuca zaoferowany jej kredyt w PLN.

W chwili ubiegania się o kredyt powódka miała wykształcenie wyższe, była zatrudniona na umowę o pracę jako wyższa kadra zarządzająca – (...)

dowód: wniosek kredytowy k.108-111 i k.174-177, załącznik do wniosku k.112-114 i k.178-180, zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach k.119-120, aneks do umowy o pracę k.121, częściowo zeznania powódki 00:05:17 k.252v

**Załącznik do wniosku** kredytowego stanowiła „**Informacja dla Wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej, ryzyku kursowym, ryzyku zmiany spreadu walutowego, ryzyku zmiany cen rynkowych nieruchomości**”, którą powódka podpisała (k.115-118). W dokumencie tym znajdowała się informacja że:

„Wybierając zadłużenie w walucie obcej Kredytobiorcy korzystają aktualnie z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Dotyczy to przede wszystkim kredytów w euro i we frankach szwajcarskich,

a wynika ze znacznej różnicy w wysokości stóp referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu. W obecnym okresie stopy referencyjne wynoszą:

- dla kredytów złotych – 4,42 % (WIBOR 3M)
- dla kredytów indeksowanych kursem franka szwajcarskiego – 0,178 % (LIBOR 3M dla CHF).

Podkreślamy jednak, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, ***Kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych oraz ryzyko zmiany wysokości spreadu walutowego, które mają wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz ostateczną wysokość raty kapitałowo-odsetkowej. Występowanie wyżej wymienionych ryzyk sprawia, że ostateczna wysokość zadłużenia z tytułu zaciągniętego kredytu, wyrażona w walucie kredytu, będzie możliwa do określenia dopiero w momencie wypłaty ostatniej transzy kredytu, a wysokość raty spłaty, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty.***

***Ryzyko kursowe związane ze spłatą kredytu, jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się Kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej.***

Z wyżej wymienionych powodów warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN lub w walucie, w jakiej Kredytobiorca uzyskuje dochód, jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych lub zmiany stóp procentowych.

Zarówno w przypadku kredytów złotych jak i walutowych, oprocentowanych w oparciu o zmienną stopę procentową Kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych. Oprocentowanie kredytów hipotecznych składa się z marży (...) Bank (...) S.A. i zmiennej stopy referencyjnej (np. EURIBOR 3M, LIBOR 3M – w zależności od waluty kredytu) i zmienia się co 3 miesiące.

Ryzyko zmiany stóp procentowych oznacza, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. Wysokość stopy referencyjnej jest ustalana na rynku międzybankowym i zależy między innymi od decyzji banku centralnego w zakresie obniżenia lub podwyższenia stóp procentowych. Na wysokość stóp procentowych w danym kraju ma wpływ szereg czynników m.in. inflacja, podaż pieniądza, cykl koniunkturalny, wysokość PKB itp. Informacja o wysokości stóp referencyjnych dla poszczególnych walut jest podawana do publicznej wiadomości i dostępna w dziennikach ogólnopolskich oraz na stronach portali internetowych.

***Dwa powyżej wspomniane czynniki – zmienność kursów walutowych oraz wahania stóp procentowych powodują, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych.***

Dlatego zachęcamy Klientów do zapoznania się z danymi historycznymi i sporządzanymi przez analityków prognozami dotyczącymi wahań kursu oraz wysokości stawek referencyjnych dla danej waluty (***wartości, które w danym momencie mogą być korzystne dla Klienta, w długim okresie mogą się okazać niekorzystne***).”.

W Informacji zawarto przykład wpływu zmiany stopy procentowej, kursu waluty, spreadu walutowego na wysokość raty kredytu.

Załącznikiem do Informacji była historia zmiany stopy referencyjnej LIBOR oraz historia zmian kursu franka szwajcarskiego do złotego. W historii zmian kursu CHF przedstawiono kurs CHF od 1 kwietnia 2008 r. do 1 stycznia 2011 r. Z historii wynikało, że

w lipcu 2008 r. kurs CHF był poniżej 2 PLN, a w styczniu 2009 r. powyżej 3 PLN. Następnie odnotowano spadek poniżej 3 PLN, a później wzrost powyżej 3 PLN.

W Informacji po raz kolejny wytłuszczonym drukiem znalazło się oświadczenie powódki, że odrzuciła ofertę kredytu złotowego.

Informacja została sporządzona dużą, czytelną czcionką, a istotne informacje zostały zaznaczone poprzez zastosowanie wytłuszczonego druku.

dowód: Informacja dla wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej, ryzyku kursowym, ryzyku zmiany spreadu walutowego oraz o ryzyku zmiany cen rynkowych nieruchomości k.115-117 i k.192-194, załącznik – historia zmian k.118 i k.195

W dacie zawarcia przez powódkę umowy kredytowej nie było w banku odrębnego dokumentu, który określałby zasady ustalania kursów walut obcych.

dowód: zeznania świadka E. R. (1) k.47v akt I Cps 8/21

W chwili ubiegania się o kredyt przez powódkę powszechnie były znane informacje o stosowanych przez bank spreadach i własnych kursach przy wykonywaniu umów powiązanych z walutą obcą, a także braku stabilności kursu CHF. W IV kwartale 2008 r. upadł bowiem L. B. i po raz pierwszy zmaterializowało się ryzyko kursowe, przede wszystkim w odniesieniu do CHF. Tematyka kredytów powiązanych z walutą obcą była szeroko dyskutowana w środkach masowego przekazu. W grudniu 2008 r. Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła Rekomendację S (II) dotyczącą dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a Urząd Ochrony Konkurencji

i Konsumentów we wrześniu 2009 r. opublikował Raport o spreadach. Oba powyższe dokumenty stały się podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r.

Doradca kredytowy obsługujący powódkę – E. R. (1) wyjaśniała na czym polega kredyt indeksowany, wskazywała na ryzyka związane z zawieraną umowę, w szczególności na ryzyko kursowe, które wpływa na wysokość zobowiązania powódki w przeliczeniu na PLN, stosowanie przez bank spreadu oraz własnych kursów. Doradca nie zapewniała powódki o stabilności kursu CHF. Doradca przedstawiła powódce informacje na temat spornego kredytu zgodnie z obowiązującą w banku instrukcją. Procedura informowania

o kredycie powiązanim z walutą obcą oraz o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S i S (II) i była wystarczająca dla podjęcia świadomej i rozważnej decyzji. Doradca nie wskazywała w jaki sposób bank tworzy tabele kursowe.

dowód: zeznania świadka E. R. (1) k.47v akt I Cps 8/21

Powódka nie miała możliwości negocjowania punktów umowy stanowiących stały wzorzec umowny banku. Mogła jednak wybrać walutę kredytu, walutę wypłaty kredytu, walutę spłaty kredytu, negocjować kurs przeliczeniowy na dzień uruchomienia kredytu,

a także prowizję i marżę banku, czyli parametry cenowe.

dowód: zeznania świadka M. W. – płyta CD z nagraniem rozprawy z 24 stycznia 2022 r. akt VIII Cps 21/21

Zanim powódka złożyła wniosek o udzielenie kredytu i zawarła umowę uiszczyła w dniu 4 maja 2011 r. zadatek na poczet przedwstępnej umowy sprzedaży w kwocie 56.000 zł (dowód: potwierdzenie przelewu k.41).

**W dniu 14 czerwca 2011 r.** pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (dalej także: bank) a B. R. (dalej także: kredytobiorca) **została zawarta** umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt budowlano-hipoteczny przeznaczony na finansowanie inwestycji budowlanej). Zgodnie z częścią A tj.

częścią szczególną umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu hipotecznego na zasadach określonych w części szczególnej umowy (dalej jako: CSU) oraz w części ogólnej umowy (dalej jako: COU), a także „Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...), stanowiących integralną część umowy.

Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 396.800 zł, z zastrzeżeniem, że ostateczna wysokość zobowiązania kredytobiorcy do spłaty wyrażona w CHF określona będzie po wypłacie całej kwoty kredytu i po przeliczeniach na tę walutę po kursie jej kupna zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniach i w momentach poszczególnych uruchomień środków (§ 1 ust. 1 CSU).

Kredyt miał być przeznaczony na: a) finansowanie kosztów zakupu rozpoczętej budowy domu jednorodzinnego położonego w C., gm. Z., na działce nr (...), dla której księgę wieczystą prowadzi Sąd Rejonowy z Z. (246.800 zł) oraz b) finansowanie kosztów dokończenia budowy domu położonego na ww. nieruchomości (150.000 zł) (§ 1 ust. 2 CSU).

Oprocentowanie kredytu wynosiło 3,875% p.a. (w przypadku uruchomienia środków w dniu podpisania umowy) (§ 1 ust. 4 CSU). Marża banku w dniu udzielenia kredytu wynosiła 3,7% w stosunku rocznym z zastrzeżeniem § 6 ust. 4) (§ 1 ust. 5 CSU). Łączne możliwe obniżenie marży banku w okresie kredytowania wynosiło 1 p.p., a łączne podwyższenie marży w okresie kredytowania 1,25 p.a. (§ 1 ust. 6 i 8 CSU). Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 4,31% p.a. (§ 1 ust. 10 CSU), natomiast roczna stopa procentowa dla zadłużenia przeterminowanego na dzień podpisania umowy wynosiła 24% p.a. (§ 1 ust. 11 CSU).

Jak wynikało z umowy całkowity koszt udzielonego kredytu szacunkowo wynosił 160.816,25 zł, w tym prowizja za udzielenie kredytu w kwocie 7.936 zł oraz szacunkowa kwota odsetek pobieranych przez bank przez cały okres kredytowania 152.880,25 zł (§ 2 ust 1 CSU). Pozostałe koszty oszacowano w umowie na łączną kwotę 9.456 zł, w tym koszty ustanowienia hipoteki (519 zł), koszt przeprowadzenia inspekcji nieruchomości (160 zł), opłata za badanie księgi wieczystej (100 zł), weryfikacja wartości zabezpieczenia (400 zł), koszt ubezpieczenia nieruchomości od zdarzeń losowych (8.277 zł) (§ 2 ust.4 CSU). Łączna szacunkowa kwota wszystkich kosztów ponoszonych przez kredytobiorcę w związku z zaciągniętym kredytem w całym okresie kredytowania, stanowiąca sumę całkowitego kosztu (ust. 1) oraz pozostałych kosztów (ust. 3) została określona na 170.272,25 zł (§ 2 ust. 4 CSU).

Docelowym zabezpieczeniem kredytu była hipoteka umowna łączna do kwoty 203.696,10 CHF zł na nieruchomości położonej na działce nr (...) w C., gm. Z. oraz na 1/9 udziału w nieruchomości położonej na działce nr (...) w C., gm. Z. (§ 3 ust. 1 CSU), cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 3 ust. 2 CSU). Przejściowym zabezpieczeniem kredytu było ubezpieczenie kredytu w (...) S.A. oraz pełnomocnictwo do rachunku osobistego kredytobiorców (§ 3 ust. 4 CSU).

Wypłata kredytu miała nastąpić nie później niż w ciągu 5 dni roboczych od daty spełnienia warunków z ust. 5 (§ 4 ust. 1 CSU). Kredytobiorca miał 90 dni na spełnienie warunków uruchomienia kredytu (§ 4 ust. 2 CSU). Jednym z warunków wypłaty kredytu było złożenie na formularzu bankowym wniosku o wypłatę środków (§ 4 ust. 5 pkt 1). W przypadku niespełnienia warunków określonych w ust. 1-5 umowa ulegała rozwiązaniu bez wzajemnych roszczeń stron (§ 4 ust. 7). Kredyt miał być wypłacony w transzach w walucie PLN (§ 4 ust. 4 i 5). Zasady wypłaty środków zawierała Część Ogólna Umowy (§ 4 ust. 3-4 i 8 CSU).

Kredyt miał być spłacany zgodnie z harmonogramem (§ 5 ust. 1) w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 5 ust. 2 CSU) w walucie PLN (§ 5 ust. 3) w dniu 10 każdego miesiąca (§ 5 ust. 6 CSU) z okresem karencji na 17 miesięcy (§ 5 ust. 7 CSU). Okresem kredytowania objęto okres od 14 czerwca 2011 r. do 10 września 2033 r. (§ 1 ust. 3 CSU).

Powódka potwierdziła w umowie, że przed zawarciem umowy otrzymała i zapoznała się z treścią wzoru umowy, Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. stanowiących integralną część umowy, Wyciągu z Tabeli opłat i prowizji (...) Bank (...) S.A.

dowód: umowa część szczególna umowy – CSU k.28-29v i k.181-182

Zgodnie z częścią ogólną umowy, która wraz z częścią szczególną umowy (CSU), stanowiła całość umowy o kredyt mieszkaniowy (...), kredyt mieszkaniowy (...) był udzielany w złotych (§ 1 ust. 1 COU).

W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej:

1. kwota udzielonego kredytu określona jest w CSU w złotych, z zastrzeżeniem, że kwota ta jest indeksowana do waluty obcej na zasadach, określonych w pkt 2,
2. zobowiązanie Kredytobiorcy do spłaty wyrażone jest w walucie obcej, do jakiej kredyt jest indeksowany, a ostateczna wysokość tego zobowiązania, określona zostanie po wypłacie całej kwoty kredytu oraz po przeliczeniach na walutę po kursie kupna danej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniach i w momentach poszczególnych uruchomień środków,
3. na wysokość kwoty zobowiązania Kredytobiorcy oraz wysokość raty kapitałowo-odsetkowej, mają wpływ zmiany kursów walut oraz zmiany spreadu walutowego w trakcie okresu kredytowania, tj. różne kursy w dniach kolejnych wypłat transz,
4. ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego ponosi Kredytobiorca, z uwzględnieniem w szczególności § 16 ust. 3 i 4 oraz § 25 ust. 6,
5. tabele kursów oraz informacje o wysokości spreadów walutowych udostępniane są klientom banku w następujący sposób: a) aktualnie – na stronie internetowej, wywieszane na tablicy informacyjnej banku i na życzenie klienta podawane telefonicznie lub emailiem oraz b) archiwalnie – na stronie internetowej oraz podawane na życzenie klienta (§ 1 ust. 2 COU).

W § 2, 3 i 4 COU uregulowano zagadnienia dotyczące oprocentowania kredytu i jego zmiany.

Całkowity koszt kredytu określony w § 2 ust. 1 CSU obejmował wszystkie koszty wraz z odsetkami, innymi opłatami i prowizjami oraz kosztami ubezpieczenia kredytu (w okresie przejściowym oraz brakującego wkładu własnego) i mógł ulec zmianie m.in. w przypadku zmiany kursów walut i zmiany wysokości spreadów walutowych (§ 6 ust. 1 i 2 pkt 6 i 7).

W § 9 COU wskazano, że łączna szacunkowa kwota wszystkich kosztów związanych z zaciągniętym kredytem ponoszona przez kredytobiorcę przez cały okres kredytowania stanowi sumę całkowitego kosztu kredytu oraz pozostałych kosztów związanych z zawartą umową. Łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji oraz innych kosztów związanych z zawarciem umowy, z wyłączeniem udokumentowanych lub wynikających z innych przepisów prawa kosztów, związanych z ustanowieniem, zmianą lub wygaśnięciem zabezpieczeń i ubezpieczeń nie może przekroczyć 5% kwoty udzielonego kredytu.

W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, **uruchomienie środków następuje w złotych lub w walucie**, do jakiej kredyt jest indeksowany z zastrzeżeniem, że warunki uruchomienia są zgodne z warunkami transakcji, dotyczącymi waluty oraz celu kredytowania (**§ 16 ust. 1 COU**). W przypadku, gdy kredytobiorca wybierze opcję uruchomienia w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany wszystkie transze kredytu uruchamiane są w tej samej walucie (§ 16 ust. 2 pkt 1 COU). Uruchomienie środków następuje na rachunek walutowy w banku bądź w formie przelewu na wskazany przez kredytobiorcę rachunek (§ 16 ust. 2 pkt 2 COU).

W przypadku wypłat w złotych, kwota transzy po wypłaceniu przeliczana jest przez Bank na walutę, do jakiej kredyt jest indeksowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu i w momencie wypłaty środków (§16 ust. 4 COU).

W § 17 ust. 1 pkt 1 COU wskazano, że spłata kredytu powinna nastąpić w terminach



i kwotach określonych w harmonogramie spłat. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej Harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, a **splata następuje w złotych lub w zadeklarowanej przez Kredytobiorcę walucie kredytu**, wskazanej w CSU w ten sposób, że Kredytobiorca dokonuje wpłaty środków gotówką w kasie Banku lub przelewem z rachunku osobistego, prowadzonego przez inny bank na swój rachunek osobisty prowadzony przez Bank lub bezpośrednio na wskazany w CSU bankowy rachunek obsługi kredytu, zaś w dniu wymagalności, określonym w harmonogramie spłat – Bank pobiera środki, wyłącznie w wysokości należnej Bankowi kwoty, która w całości pokryje przypadającą na ten dzień kwotę raty kredytu wraz z odsetkami: a) ze złotowego rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego Kredytobiorcy, na podstawie udzielonego Bankowi pełnomocnictwa, jeśli splata następuje w złotych lub b) z rachunku walutowego Kredytobiorcy, na podstawie udzielonego Bankowi pełnomocnictwa, jeśli splata następuje w walucie obcej (§ 19 pkt 1 i 2 COU).

W przypadku spłaty kredytu w złotych, splata następuje w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu i w momencie spłaty (§ 19 pkt 3 COU). Natomiast w przypadku, gdy Kredytobiorca wskaże w CSU walutę kredytu jako walutę spłaty, a dokona wpłaty na rachunek osobisty lub obsługi kredytu w złotych z dyspozycją na spłatę raty, Bank nie zrealizuje tej dyspozycji jako niezgodnej z umową (§ 19 pkt 4 COU).

Oprocentowanie kredytu ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży Banku. Ryzyko, związane ze zmienną stopą procentową, ponosi Kredytobiorca (§ 2 ust. 1 COU). Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR<sub>3M</sub> w przypadku kredytów indeksowanych do USD lub CHF (§ 2 ust. 2 pkt 3 COU).

W § 23 COU uregulowano wcześniejszą spłatę całości lub części kredytu.

Kredytobiorca ma możliwość ubiegać się o zmianę waluty kredytu lub waluty spłaty kredytu (§ 24 ust. 1 pkt 1 i 5 COU).

W § 25 ust. 1 pkt 1 COU kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w umownych terminach płatności.

W sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie znajdowały przepisy Prawa bankowego, Kodeksu cywilnego i inne właściwe, powszechnie obowiązujące przepisy prawa.

dowód: Część ogólna umowy k.30-38 i k.183-191

Załącznikami do umowy były: Oświadczenie o poddaniu się egzekucji, Informacja dla klienta o skutkach prawnych złożenia oświadczenia o poddaniu się egzekucji, Informacja dla kredytobiorcy o wpisie hipoteki i złożenia wniosku o wpis hipoteki, a także oświadczenie o rachunku. Powódka nie zdecydowała się na otwarcie rachunku walutowego. Otworzyła wyłącznie rachunek złotowy.

dowód: Załączniki k.39-40v, wnioski o otwarcie rachunku k.41v-42, umowa o otwarcie rachunku k.43

Zgodnie z „Ogólnymi warunkami udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)” (dalej także: OWU, Regulamin) dla potrzeb tego dokumentu przez:

- spread walutowy należy rozumieć wyrażoną procentowo różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej, do jakiej indeksowany jest kredyt,

- Tabelę Kursów należy rozumieć aktualną „Tabelę kursów walutowych (...) Bank (...) SA” obowiązującą w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Kursy kupna i sprzedaży walut ustalane są procentowo w odniesieniu do kursów poszczególnych walut na rynku międzybankowym w momencie tworzenia tabeli w granicach maksymalnych dopuszczalnych wartości odchylen procentowych zaakceptowanych przez bank (§ 1 pkt 20 OWU).

W § 2 ust. 1 OWU kredytobiorca może ubiegać się o zmianę waluty kredytu. Zmiana waluty kredytu może nastąpić pod warunkiem, że dotychczasowa obsługa kredytu przebiega w ocenie Banku bez zastrzeżeń oraz inne postanowienia Umowy o kredyt są wypełniane przez kredytobiorcę (§ 2 ust. 2 OWU). Bank pobierze prowizję za zmianę waluty. (§ 2 ust. 2 OWU). Bank ustalał oprocentowanie kredytu po zmianie waluty, na poziomie standardowych stóp dla kredytów nowo udzielanych w danej walucie, biorąc pod uwagę wkład własny z dnia przewalutowania kredytu (§ 2 ust. 4 OWU).

W przypadku przekształcenia kredytu z opcji złotowej w opcję indeksowaną do waluty obcej, kapitał pozostały do spłaty wyrażony w złotych, miał zostać przeliczony na walutę obcą po kursie kupna danej waluty według tabeli kursów, obowiązującej w banku w momencie zaewidencjonowania w systemie informatycznym banku kwoty kredytu po zmianie waluty (§ 2 ust. 5 OWU).

W przypadku przekształcenia kredytu z opcji indeksowanej do jednej waluty obcej, w opcję indeksowaną do innej waluty obcej, kapitał pozostały do spłaty wyrażony w jednej walucie obcej, miał zostać przeliczony na złote po kursie sprzedaży danej waluty, a następnie kapitał pozostały do spłaty wyrażony w złotych, miał zostać przeliczony na drugą walutę obcą po kursie kupna danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w banku w momencie zaewidencjonowania w systemie informatycznym banku kwoty kredytu po zmianie waluty (§ 2 ust. 6 OWU).

dowód: „Ogólne warunki udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)” k.44-49

Przed podpisaniem umowy kredytowej B. R. zapoznała się z jej treścią oraz z załączonymi do niej dokumentami.

dowód: zeznania powódki k.252-252v

Kredyt został wypłacony B. R. na podstawie dyspozycji złożonej przez powódkę w trzech transzach:

I. w dniu 16 czerwca 2011 r. w kwocie 78.403,96 CHF, co stanowiło równowartość 246.800 PLN,

II. w dniu 27 lipca 2011 r. w kwocie 30.251,69 CHF, co stanowiło równowartość 100.000 PLN,

III. w dniu 25 stycznia 2012 r. w kwocie 14.761,89 CHF, co stanowiło równowartość 50.000 PLN.

dowód: zaświadczenie z banku k.51

Powódka zrealizowała cel inwestycyjny, nabyła nieruchomości z rozpoczętą budową i dokończyła budowę domu ze środków kredytu (bezsporne).

Saldo kredytu powódki w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty indeksowane do CHF były finansowane przez pozwanego bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu indeksowanego kursem CHF, musiał wcześniej pozyskać na rynku dostęp do określonej sumy franków szwajcarskich najczęściej zaciągając kredyty i pożyczki frankowe od innych banków. Stosowanie przez pozwanego kursu kupna oraz sprzedaży wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku jest zawierana transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Bank stosował w relacji z klientem kurs kupna i sprzedaży, ponieważ w tym samym momencie bank również stosował kurs kupna i sprzedaży waluty tylko w wyniku transakcji walutowych na rynku walutowym.

dowód: zeznania świadka M. W. – płyta CD z nagraniem rozprawy z 24 stycznia 2022 r. akt VIII Cps 21/21

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach. Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania występującego po jego stronie, tj. wysokości poszczególnych rat przez kredytodawcę skutkującym nadmiernym wzrostem dodatkowych i nieuzasadnionych kosztów obsługi zadłużenia, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

Wnioskiem z dnia 20 listopada 2012 r. B. R. zawnioskowała o zmianę waluty spłaty kredytu z PLN na CHF. W dniu 22 listopada 2012 r. B. R. zawarła z (...) Bank (...) S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego) porozumienie do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...), na mocy którego ustalono, że w odniesieniu do kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska kredytobiorca może bez żadnych dodatkowych kosztów a) dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie; b) dokonywać w walucie spłaty całości lub części kredytu przed terminem określonym w umowie.

dowód: wniosek o zmianę waluty spłaty kredytu k.126, porozumienie k.50

W toku wykonywania umowy kredytowej powódka dokonała kilkakrotnie nadpłaty kredytu: 27 lipca 2017 r. (10.000 CHF), 29 listopada 2017 r. (103,65 CHF), 11 stycznia 2018 r. (5.145 CHF) i 23 maja 2018 r. (8.700 CHF).

dowód: wnioski o nadpłatę kredytu k.129-132

W okresie od 14 czerwca 2011 r. do 21 marca 2022 r. B. R. w ramach realizacji przedmiotowej umowy kredytowej wpłaciła na rzecz pozwanego tytułem kapitału 14.014,17 PLN i 82.819,88 CHF oraz tytułem odsetek 19.515,45 PLN i 23.701,40 CHF. Od grudnia 2012 r. raty kredytu były spłacane bezpośrednio w walucie franka szwajcarskiego.

dowód: zaświadczenie banku k.51-54, k.239-241, harmonogram spłat kredytu k.54-57, historia operacji na koncie k.58-60, historia transakcji k.61, zaświadczenie k.239-241v

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. w trybie połączenia z art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. w związku z przejęciem całego majątku (...) Bank (...) S.A. przez (...) S.A. (okoliczność bezsporna).

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego. Średnie kursy NBP nie są kursami transakcjami (fakt powszechnie znany).

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Zeznania świadka E. R. (1) Sąd uznał za wiarygodne w zakresie w jakim znajdowały potwierdzenie w dowodach z dokumentów. Z uwagi na to, że z Części ogólnej umowy jednoznacznie wynika, że kredyt mógł być wypłacony w walucie i spłacany

w walucie z rachunku walutowego (§ 16 ust. 1 i 2 COU, § 17 ust. 1 pkt 1 COU, § 19 pkt 1 i 2 COU), Sąd nie oparł się na zeznaniach tego świadka co do możliwości wypłaty i spłaty kredytu wyłącznie w PLN, zważywszy, że świadek nie była tej okoliczności pewna z uwagi na upływ czasu.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły również zeznania świadka M. W. – pracownika pozwanego banku, które Sąd uznał za wiarygodne. Były one spójne, jasne i logiczne i znajdowały potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy.

Oceniając zeznania powódki Sąd dał im wiarę jedynie co do przeznaczenia kredytu i zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powódki co do zakresu informacji jakie otrzymała od doradcy kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia i rat kredytowych w przeliczeniu na PLN, a także o stosowaniu przez bank spreadów. Pozostają one bowiem w sprzeczności z dokumentami, które podpisała. Już na etapie składania wniosku o kredyt powódka potwierdziła we wniosku, że otrzymała informację na temat ryzyka kursowego (pkt 6 i 7 wniosku k.110), a nadto potwierdziła w odrębnym dokumencie otrzymanie informacji w tym przedmiocie (Informacja dla wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej, ryzyku kursowym, ryzyku zmiany spreadu walutowego oraz o ryzyku zmiany cen rynkowych nieruchomości k.115-117 i k.192-194). Informacja została sporządzona dużą, czytelną czcionką, a istotne informacje zostały zaznaczone poprzez zastosowanie wytłuszczonego druku. W Informacji zawarto przykład wpływu zmiany stopy procentowej, kursu waluty, spreadu walutowego na wysokość raty kredytu. Załącznikiem do Informacji była historia zmiany stopy referencyjnej LIBOR oraz historia zmian kursu franka szwajcarskiego do złotego. W historii zmian kursu CHF przedstawiono kurs CHF od 1 kwietnia 2008 r. do 1 stycznia 2011 r. Z historii wynikało, że w lipcu 2008 r. kurs CHF był poniżej 2 PLN, a w styczniu 2009 r. powyżej 3 PLN. Następnie odnotowano spadek poniżej 3 PLN, a później wzrost powyżej 3 PLN. Kolejny raz kredytobiorczyni została poinformowana o ryzyku kursowym na etapie zawierania umowy. Prawidłowość i rzetelność pouczenia powódki potwierdza informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej, w której wyjaśniono na czym polega ryzyko, że bank stosuje spread i co to jest spread, a także przedstawiono wykres zmiany kursu złotego w stosunku do CHF w ciągu ostatnich 3 lat, wskazując na wysoką zmienność kursów w długim okresie, co może powodować, że początkowo tańszy kredyt walutowy może stać się znacznie droższy w obsłudze niż kredyt złotowy. Informacja została przedstawiona prostym i zrozumiałym językiem, nie tylko pod względem gramatycznym, ale i ekonomicznym. Istotne informacje podkreślono wytłuszczonym drukiem. Treść informacji zawartych w tym dokumencie przeczy zeznaniom powódki, że zapewniano ją o stabilności kursu CHF. W żadnym z dokumentów podpisanych przez powódkę nie ma informacji, że kurs CHF jest stabilny i że jego wahania na przestrzeni kilkudziesięciu lat będą niewielkie. Wręcz przeciwnie w informacji o ryzyku walutowym wskazano, że przy podejmowaniu decyzji dotyczącej waluty kredytu, szczególnie przy długoterminowym kredycie hipotecznym, trzeba brać pod uwagę długoterminowy trend na rynku, a nie krótkotrwałe wahania kursu walutowego. Informacja ta w powiązaniu ze wskazywaną informacją o dużej zmienności kursów CHF w ostatnich latach i niepewności co do kształtowania się wysokości rat nie uprawniały powódki do formułowania tezy o dużej stabilności CHF. Powódka mogła nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs franka szwajcarskiego i czy będzie to wzrost istotny, co jest powszechnie wiadome z uwagi na obiektywną nieprzewidywalność wahań kursów na rynku. Wiedziała natomiast, że wzrost ten przełoży się na wysokość raty spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia w przeliczeniu na PLN. Po raz kolejny informację o ryzyku kursowym powtórzono w § 1 ust. 1 COU. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby kredytobiorczyni podjęła decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu i bez analizy zawieranej umowy pod względem ekonomicznym, bez kalkulacji opłacalności zawieranej umowy i związanego z nią ryzyka walutowego. **Istotne jest, że powódka zawarła umowę w czerwcu 2011 r.** Musiała mieć świadomość wahań kursu franka i nieprzewidywalności oraz nieograniczoności zmian albowiem w drugiej połowie 2008 r. nastąpił znaczny wzrost kursu franka i zmaterializowało się ryzyko kursowe. Problem kredytów powiązanych z walutą obcą, w szczególności CHF był szeroko poruszany i dyskutowany w mediach i powódka nie mogła o tym nie słyszeć. Na ryzyko kursowe doradca bankowy zwracał

powódce uwagę również na etapie wnioskowania o kredyt i zawierania umowy. Składając wniosek o udzielenie kredytu potwierdziła, że pracownik banku poinformował ją o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej i spreadu walutowego, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Powódka oświadczyła również, że wnioskując o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej pracownik banku przedstawił jej w pierwszej kolejności ofertę kredytu złotowego i że po zapoznaniu się z tą ofertą **zdecydowała się na wybór kredytu indeksowanego mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystana zmiana kursu waluty oraz spreadu walutowego spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia**. Nie można też nie zauważyć, że zeznania powódki pozostają też w sprzeczności z zeznaniami świadka E. R. (2) – doradcy kredytowego, która obsługiwała powódkę.

W kontekście podpisanych przez powódkę dokumentów, tj. wniosku o udzielenie kredytu, Informacji dla wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej, ryzyku kursowym, ryzyku zmiany spreadu walutowego oraz o ryzyku zmiany cen rynkowych nieruchomości, a także umowy za niewiarygodne Sąd uznał zeznania powódki o braku zdolności kredytowanej na zaciągnięcie zobowiązania w PLN. Oświadczenie powódki o odrzuceniu oferty kredytu złotowego znalazło się zarówno we wniosku jak i w Informacji o ryzykach, przy czym w Informacji o ryzykach wyeksponowano je wytłuszczonym drukiem. Zawarte we wniosku i Informacji potwierdzenie powódki, że **Bank oferował jej w pierwszej kolejności kredyt w złotych tj. w walucie w jakiej uzyskuje dochód i oświadczenie, że odrzuca ofertę (...) Bank (...) S.A. udzielenia kredytu w złotych**, znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka E. R. (1), które Sąd uznał za wiarygodne.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął dowód z dokumentów wskazanych w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2022 r. oraz w postanowieniu z 20 maja 2022 r. (k.252v i k.260) jako niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Sąd oddalił także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości jako niemającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu zarówno w zakresie żądania głównego jak i ewentualnego.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawartej w dniu 14 czerwca 2011 r., Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej w tym zakresie chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69

ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę o kredyt mieszkaniowy nr (...)

o kredyt mieszkaniowy (...) zawartą w dniu 14 czerwca 2011 r. stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego indeksowanego kursem CHF, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 396.800 zł, z zastrzeżeniem, że ostateczna wysokość zobowiązania kredytobiorcy do spłaty wyrażona w CHF będzie określona po wypłacie całej kwoty kredytu i po przeliczeniach na tę walutę po kursie jej kupna zgodnie

z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniach i w momentach poszczególnych uruchomień środków (§ 1 ust. 1 CSU). Zasady wypłaty środków z kredytu indeksowanego do waluty obcej zawierała Część Ogólna Umowy (§ 16 CSU).

Z § 1 ust. 1 części ogólnej umowy (CSU) wynikało jasno, że kredyt mieszkaniowy (...) udzielany był w złotych,

z zastrzeżeniem dla kredytów indeksowanych, że kwota ta jest indeksowana do waluty obcej na zasadach określonych w umowie, zobowiązanie kredytobiorcy do spłaty wyrażone jest w walucie obcej, do jakiej indeksowany jest kredyt, a ostateczna wysokość zobowiązania określona zostanie po wypłacie całej kwoty kredytu i po przeliczeniach na walutę po kursie kupna danej waluty zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku w dniach i momentach poszczególnych uruchomień środków. W umowie zostały również określone zasady spłaty kredytu przez kredytobiorcę – w 267 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych według zasad spłaty określonych w § 17-19 COU, z których wynikało, że spłata powinna nastąpić zgodnie z harmonogram spłaty rat wyrażonych w CHF wedle wyboru kredytobiorcy w walucie kredytu bądź w PLN. W umowie uregulowano oprocentowanie kredytu, które na dzień zawarcia umowy wynosiło 3,875% p.a. (§ 1 ust. 4 CSU). Marża banku w dniu udzielenia kredytu wynosiła 3,7% w stosunku rocznym z zastrzeżeniem § 6 ust. 4 (§ 1 ust. 5 CSU). Łączne możliwe obniżenie marży banku w okresie kredytowania wynosiło 1 p.p.,

a łączne podwyższenie marży w okresie kredytowania 1,25 p.a. (§ 1 ust. 6 i 8 CSU). Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 4,31% p.a. (§ 1 ust. 10 CSU), natomiast roczna stopa procentowa dla zadłużenia przeterminowanego na dzień podpisania umowy wynosiła 24% p.a. (§ 1 ust. 11 CSU). Powyższa umowa spełnia zatem wymagania określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądz, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powódkę nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzo już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016

r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony (umowa została zawarta w 2008 r.), jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 1 ust. 1 CSU bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powódki kwotę 396.800 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. W umowie i OWU wskazano, że w przypadku kredytów indeksowych, uruchomienie następuje w walucie kredytu lub

w złotych według kursu kupna dewiz zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcy na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia poszczególnych transz kredytu, jak również w dniu uruchamiania transz kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorczyni. Termin uruchomienia kredytu i poszczególnych transz kredytu podlegał uzgodnieniom stron. Powódka finansowała zakup nieruchomości z rozpoczętą budową domu oraz dokończenie budowy, a kolejne transze były wypłacane po zakończeniu poszczególnych etapów budowy. Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy. Powódka miała 90 dni na uruchomienie kredytu. Kursy walut ulegają ciągłym wahaniom. Ustalenie salda kredytu w CHF w dniu zawarcia umowy było zatem niemożliwe z przyczyn obiektywnych, niezależnych od banku. Kursy walut dyktuje bowiem rynek i to przede wszystkim międzynarodowy. Banki muszą za nim podążać chcąc zachować nie tylko konkurencyjność, ale

również rentowność. Powódka nie musiała w ogóle uruchomić kredytu, mogła uruchomić tylko jedną transzę, albo jej część. Dopiero po wypłacie powódce przez bank kwoty kredytu zgodnie z jej dyspozycją, a nie z dyskrecyjną wolą banku, można było ustalić wysokość jej zobowiązania w CHF. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadzi do absurdalnych wniosków. Zadłużenie powódki w CHF byłoby bowiem całkowicie oderwane od realiów rynkowych, a zmiana kursu CHF w okresie pomiędzy zawarciem umowy

a uruchomieniem kredytu czy jego poszczególnych transz, na co kredytobiorca miał aż 90 dni wcale nie musiała być tylko na niekorzyść kredytobiorcy. Wszystko zależało bowiem od tego czy kurs CHF aktualnie rósł czy spadał, a także w którą stronę była dokonywana transakcja. Oczywistym jest bowiem, że przy ustalaniu salda im wyższy kurs CHF tym lepiej dla kredytobiorcy. Odwrotnie natomiast przedstawia się sytuacja w przypadku spłaty rat. Jeszcze raz należy podkreślić, że samo zawarcie umowy nie prowadziło do powstania zobowiązania kredytobiorcy. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorcy. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorcy jej zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w sytuacji, gdy mogła bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu jak i uruchamiania kredytu czy jego poszczególnych transz. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, powódka mogła cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i OWU nie wyłączały odwołałości dyspozycji wypłaty kredytu. Niewykorzystanie kredytu przez kredytobiorcę w terminie 90 dni od daty podpisania umowy skutkowało odstąpieniem przez bank od umowy bez konsekwencji finansowych dla powódki. Z kolei zobowiązanie powódki do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie CHF (§ 19 pkt 1 COU), a powódka mogła wedle własnego wyboru spłacać raty w CHF albo w PLN przy zastosowaniu przeliczeń po kursie banku. Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353<sup>(1)</sup> k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności i wysokości świadczenia powódki, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do argumentacji powódki dotyczącej nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353<sup>(1)</sup> k.c., należy wskazać, że powódka została poinformowana o tym ryzyku w sposób zrozumiały pod względem gramatycznym i ekonomicznym co najmniej trzykrotnie. Dwukrotnie na etapie wnioskowania o kredyt, a następnie na etapie zawierania umowy, co potwierdzają oświadczenia złożone przez powódkę. Już na etapie składania wniosku o kredyt powódka potwierdziła we wniosku, że otrzymała informację na temat ryzyka kursowego (pkt 6 i 7 wniosku k.110), a nadto potwierdziła w odrębnym dokumencie otrzymanie informacji w tym przedmiocie (Informacja dla wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej, ryzyku kursowym, ryzyku zmiany spreadu walutowego oraz o ryzyku zmiany cen rynkowych nieruchomości k.115-117 i k.192-194). Informacja została sporządzona dużą, czytelną czcionką, a istotne informacje zostały zaznaczone poprzez zastosowanie wytłuszczonego druku. W Informacji zawarto przykład wpływu zmiany stopy procentowej, kursu waluty, spreadu walutowego na wysokość raty kredytu. Załącznikiem do Informacji była historia zmiany stopy referencyjnej LIBOR oraz historia zmian kursu franka szwajcarskiego do złotego. W historii zmian kursu CHF przedstawiono kurs CHF od 1 kwietnia 2008 r. do 1 stycznia 2011 r. Z historii wynikało, że w lipcu 2008 r. kurs CHF był poniżej 2 PLN, a w styczniu 2009 r. powyżej 3 PLN. Następnie odnotowano spadek poniżej 3 PLN, a później wzrost powyżej 3 PLN. Kolejny raz kredytobiorczyni została poinformowana o ryzyku kursowym na etapie zawierania umowy. Prawidłowość i rzetelność pouczenia powódki potwierdza informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej, w której wyjaśniono na czym polega ryzyko, że bank stosuje spread i co to jest spread, a także przedstawiono wykres zmiany kursu złotego w stosunku do CHF w ciągu ostatnich 3 lat, wskazując na wysoką zmienność kursów w długim okresie, co może powodować, że początkowo tańszy kredyt walutowy może stać się znacznie droższy w obsłudze niż kredyt złotowy. Informacja została przedstawiona prostym i zrozumiałym językiem, nie tylko pod względem gramatycznym, ale i ekonomicznym. Istotne informacje podkreślono wytłuszczonym drukiem.



Treść informacji zawartych w tym dokumencie przeczy zeznaniom powódki, że zapewniano ją o stabilności kursu CHF. W żadnym z dokumentów podpisanych przez powódkę nie ma informacji, że kurs CHF jest stabilny i że jego wahania na przestrzeni kilkudziesięciu lat będą niewielkie. Wręcz przeciwnie w informacji o ryzyku walutowym wskazano, że przy podejmowaniu decyzji dotyczącej waluty kredytu, szczególnie przy długoterminowym kredycie hipotecznym, trzeba brać pod uwagę długoterminowy trend na rynku, a nie krótkotrwałe wahania kursu walutowego. Informacja ta w powiązaniu ze wskazywaną informacją o dużej zmienności kursów CHF w ostatnich latach i niepewności co do kształtowania się wysokości rat nie uprawniały powódki do formułowania tezy o dużej stabilności CHF. Powódka mogła nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs franka szwajcarskiego i czy będzie to wzrost istotny, co jest powszechnie wiadome z uwagi na obiektywną nieprzewidywalność wahań kursów na rynku. Wiedziała natomiast, że wzrost ten przełoży się na wysokość raty spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia w przeliczeniu na PLN. Po raz kolejny informację o ryzyku kursowym powtórzono w § 1 ust. 1 COU. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z rekomendacją S i S (II) i była wystarczającą dla podjęcia świadomej i rozważnej decyzji. Powódka podjęła decyzję będąc w pełni świadomą ryzyka kursowego, rezygnując z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonując wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Wszelkie informacje dotyczące postanowień umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, aktualnej wysokości kursów waluty obcej, ponoszenia ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, wypłaty kredytu w złotych, wyrażenia salda zadłużenia kredytu w walucie obcej, wyrażenia raty kredytu w walucie obcej i ich spłaty w CHF bądź złotych wedle wyboru zostały zawarte w umowie i OWU stanowiącym integralną część umowy, a także stosowanie przez bank spreadu były przedstawione prostym i zrozumiałym językiem. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze, podobnie jak nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powódki informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla niej niejasne i niezrozumiałe, nie tylko pod względem gramatycznym, ale i ekonomicznym. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. Ryzyko walutowe obciążało obie strony umowy, jednakże w inny sposób. Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia, że pozwany bank nie dopełniwszy swoich obowiązków informacyjnych na temat oferowanego kredytu, naruszył przepisy ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2070). Nie można też nie zauważyć, że umowa przewidywała zmianę waluty kredytu na wniosek kredytobiorcy. Powódka miała zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało jej wyeliminować ryzyko kursowe. Powódka z tego narzędzia nie skorzystała. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzecniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, w konsekwencji czego, nie powinien traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Ponownie odwołując się do zapisów umowy i OWU, wskazać należy, że:

- kwota kredytu wypłacana miała być w złotych, po kursie kupna waluty zgodnie z Tabelą kursową banku (§ 1 ust. 1 i 2 COU),
- spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat (§ 17 ust. 1 pkt 1 COU),
- ostateczna wysokość tego zobowiązania, określona zostanie po wypłacie całej kwoty kredytu oraz po przeliczeniach na walutę po kursie kupna danej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku (§ 1 ust. 2 COU),

- na wysokość kwoty zobowiązania Kredytobiorcy oraz wysokość raty kapitałowo-odsetkowej, mają wpływ zmiany kursów walut oraz zmiany spreadu walutowego w trakcie okresu kredytowania (§ 1 ust. 2 COU),
- ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego ponosi Kredytobiorca (§ 1 ust. 2 COU),
- całkowity koszt kredytu może ulec zmianie m.in. w przypadku zmiany kursów walut i zmiany wysokości spreadów walutowych (§ 6 ust. 1 i 2 pkt 6 i 7 COU).

Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zredagowana umowa, by kredytobiorca uznała prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko zwykłe zapoznanie się z treścią umowy (CSU i COU) oraz OWU pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe, ale także w jaki sposób dochodzi do wypłaty i spłaty kredytu i że zastosowanie znajdują dwa kursy: kupna przy wypłacie i sprzedaży przy spłacie. Podzielenie twierdzeń powódki, że nie wiedziała na jaki rodzaj produktu się decyduje oznaczałoby zrównanie ich sytuacji z sytuacją osób, które zawarły umowy bez jakichkolwiek informacji (lub lakonicznymi informacjami), co nie daje się pogodzić z zasadami logiki. Wówczas należałoby bowiem uznać, że nieważne czy bank zawrze stosowne informacje w umowie, czy też tego nie zrobi i tak skutek ten byłby ten sam – konsument nie został prawidłowo pouczony i poinformowany o nabywanym produkcie. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorcę pouczono ustnie i pisemnie na etapie przedkontraktowym o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie podjął świadomej zgody na zawarcie umowy.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy kredytu. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powódka wiedziała, na podstawie informacji otrzymanych na etapie wnioskowania o kredyt oraz postanowień umowy i OWU, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Definicję spreadu przedstawiono powódce zarówno na etapie wnioskowania o kredyt jak również zawierania umowy. Definicję tego pojęcia zawierały OWU. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Banki z uwagi na skalę i koszty działalności utrzymują spread walutowy dla klientów detalicznych na wyższym poziomie niż kantory stacjonarne i kantory internetowe. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powódką okoliczność, że pomiędzy powódką a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powódce kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powódka chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musiała zakupić walutę. Stąd kurs sprzedaży. Powódka nie wykazała, aby osiągała zarobki w walucie indeksacyjnej. Ma to znacznie o tyle, że powódka decydując się na zawarcie takiego rodzaju kredytu, miała pełną świadomość, że rata spłaty będzie wyrażona w CHF. Gdyby więc powódka zdecydowała się od początku umowy spłacać zobowiązane w CHF i tak byłaby zmuszona nabyć walutę np. w kantorze, który również różnicuje wysokość kursów kupna i sprzedaży.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

Brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Odnoszone

jest to także do przypadków, w których rażąca dysproporcja dotyczy głównych świadczeń stron. Nie sposób przyjąć, by fakt określenia salda kredytu w walucie obcej i wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powódki w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna

z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych

z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie dawał podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu indeksowanego do waluty obcej i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem kredytobiorczyni. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu walutowego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Kredytobiorczyni zdecydowała się na kredyt indeksowany do CHF, oceniając go jako korzystniejszy. Koszty takiego kredytu były znacznie niższe. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania

i taką świadomość powódka miała, na co wskazywano już wyżej.

Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć już w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w momencie zawarcia spornej umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla powódki, gdyż będące konsekwencją kredytu we franku szwajcarskim niższe oprocentowanie kredytu skutkowało niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych (co jest okolicznością powszechnie znaną). ***Powódka została w sposób rzetelny poinformowana, że jest narażona na ryzyko zmiany kursów walutowych oraz ryzyko zmiany wysokości spreadu walutowego, które mają wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz ostateczną wysokość raty kapitałowo-odsetkowej. Występowanie wyżej wymienionych ryzyk sprawia, że ostateczna wysokość zadłużenia z tytułu zaciągniętego kredytu, wyrażona w walucie kredytu, będzie możliwa do określenia dopiero***

***w momencie wypłaty ostatniej transzy kredytu, a wysokość raty spłaty, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Ryzyko kursowe związane ze spłatą kredytu, jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej.*** Z wyżej wymienionych powodów warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN lub w walucie,

w jakiej kredytobiorca uzyskuje dochód, jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych lub zmiany stóp procentowych. Bez wątpienia w chwili zawierania umowy nikt nie był w stanie przewidzieć, jak będzie kształtował się kurs franka szwajcarskiego w przyszłości, tj. czy wzrośnie (i o ile), czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. Podkreślić też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powódki o możliwości tak znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorców stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Taką świadomość powódka posiadała, biorąc pod uwagę okoliczność zawierania umowy. W 2011 r. świadomość kredytobiorców co do możliwości zmaterializowania się ryzyka kursowego, nieprzewidywalności i braku stabilności była znacznie większa z uwagi na wydarzenia z 2008 r. i nagłośnienie problematyki kredytów powiązanych z walutą obcą

w mediach. Uzasadnia to przekonanie Sądu, że decyzję podjęła świadomie i rozważnie, analizując różne aspekty zawieranej umowy. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje SWAP i CIRS. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Pozwany bank był zatem zobowiązany do zachowania określonych procedur, natomiast powódka chcąc uniknąć ryzyka walutowego mogła zaciągnąć kredyt złotówkowy oparty o oprocentowanie WIBOR. Znacznie niższe oprocentowanie kredytów walutowych minimalizowało ryzyko zmiany kursu waluty. Nie można też nie zauważyć, że umowa dopuszczała przewalutowanie kredytu. Powódka miała zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało jej na wyeliminowanie ryzyka kursowego. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzutu nielojalnego postępowania względem powódki poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

W rezultacie należy stwierdzić, że strona powodowa nie wykazała, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Dopiero z perspektywy czasu stała się możliwa ocena, że kredyt nie jest tak korzystny, jak spodziewała się tego powódka, co było wynikiem wzrostu kursu franka szwajcarskiego (zjawiska niezależnego od stron), a nie skutkiem ukształtowania treści umowy w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu indeksowanego kursem waluty obcej za naruszających dobre obyczaje.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353<sup>1</sup> k.c., zasady nominalizmu ani zasad współżycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powódkę postanowień § 19 ust. 3 COU, § 1 ust. 1 CSU oraz § 1 ust. 2 pkt 1 i 2 COU należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. Zgodnie

z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektyw nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r.

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353<sup>1</sup> czy art. 388 k.c.). Stanowią one wyraz implementacji w prawie polskim dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, są zobowiązane tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwała sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy, a okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami. W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22<sup>1</sup> k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów, w tym art. 385<sup>2</sup> k.c. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego

i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego należycie o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiewającą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogących mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego.

Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powódki przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania w walucie obcej. Powódka miała wykształcenie wyższe i zajmowała stanowisko kierownicze. Umowę zawierała w czerwcu 2011 r., kiedy wiedza i świadomość klientów na temat kredytów powiązanych z walutą obcą była znacznie większa. Mało jest zatem prawdopodobne by nie zdawała sobie sprawy

z konsekwencji ekonomicznych podejmowanej decyzji, tym bardziej, że otrzymała szeroki zakres informacji dotyczących ryzyka walutowego, wpływu zmiany kursu waluty na wysokość rat oraz salda kredytu w przeliczeniu na złotówki, a także stosowania przez bank spreadu. Zarówno na etapie wnioskowania o kredyt jak i zawierania umowy powódka potwierdziła, że jest świadoma ponoszenia tego rodzaju ryzyka związanego z wybranym produktem kredytowym. Informacje te zostały również przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym

i zrozumiałym językiem i pozwalały powódce na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu. Jak już wyżej wskazano stosowanie przez bank dwóch różnych kursów nie narusza istoty stosunku zobowiązaniowego, nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesów konsumenta. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów było związane z koniecznością pozyskania przez bank środków na finansowanie kredytów powiązanych z walutą obcą, co jest informacją powszechnie znaną. Argumentację powódki dotyczącą niedozwolonego charakteru postanowień umowy z uwagi na stosowanie spreadu należy uznać za chybioną. Nieuzasadnione racjonalnymi okolicznościami przekonanie powódki, że nie dojdzie do tak znaczących wzrostów kursów waluty na przestrzeni kilkudziesięciu lat nie może zwalniać ich od odpowiedzialności za podjętą decyzję.

Powódka indywidualnie uzgodniła kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powódka mogła wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR).

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF została uzgodniona indywidualnie, a przy tym – wbrew twierdzeniom powódki – sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385<sup>(1)</sup> k.c. Powódka wiedziała, że wyrażona w PLN kwota kredytu zostanie przeliczona na CHF po kursie kupna z tabeli banku. Wynikało to z § 1 ust. 1 CSU oraz § 1 ust. 2 COU. Klauzula indeksacyjna jest dopuszczalna przez Prawo bankowe. Postanowienie umowne zgodne z przepisem ustawy nie może być abuzywne. Nie można też pominąć, że TSUE w swoim orzecznictwie wyraźnie rozróżnia klauzulę ryzyka walutowego (klauzulę indeksacyjną) od klauzuli przeliczeniowej odsyłającej do tabel kursowych banku (por. wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 (...) Bank (...) oraz wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 D.).

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF w § 1 ust. 1 CSU oraz § 1 ust. 2 pkt 1 i 2 COU została uzgodniona indywidualnie, a przy tym sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385<sup>(1)</sup> k.c.

Powódka nie negocjowała sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie знаła metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy stosowanie przez bank własnego kursu przy wypłacie kredytu i spłacie rat kształtuje prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jej interesy. W okolicznościach sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385<sup>(1)</sup> k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACA 618/18). Dokonując oceny czy poprzez wprowadzenie kursów własnych banku w § 1 ust. 1 CSU, § 1 ust. 2 pkt 1 i 2 COU oraz § 19 ust. 3 COU doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powódka zawarła umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Jak już wyżej wskazano w § 1 ust. 1 CSU umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 396.800 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej bank przeliczał wypłaconą kredytobiorcom w PLN kwotę kredytu na CHF po kursie kupna CHF według Tabeli Kursów Walut z dnia uruchomienia kredytu. Ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy nie było możliwe z oczywistych względów. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorcy. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a w tym przypadku poszczególnych transz, a decyzja co do uruchomienia kredytu i czasu uruchomienia należała do kredytobiorcy. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu/transz kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorcy jego zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w sytuacji, gdy ten mógł bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu jak i uruchamiania transz kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcy na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu, jak również w dniu uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku i ocenę opłacalności tej transakcji. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorca mógł cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i OWU nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powódki. Choć bowiem powódka nie znała mechanizmu ustalenia przez bank kursu kupna mogła ustalić tę wartość bez większych trudności. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sędzię krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga na etapie ustalania salda kredytu w walucie obcej nie istnieje.

Odnosząc się natomiast do kursu sprzedaży waluty z Tabeli Kursowej Banku stosowanego do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, należy podkreślić, że choć kredytobiorca nie miał możliwości negocjowania sposobu ustalania kursu waluty, to miał możliwość spłaty kredytu w walucie indeksacji, a zatem z pominięciem przeliczeń po kursie banku.

W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej **spłata następowała w złotych lub**

**w zadeklarowanej przez kredytobiorcę walucie kredytu**, wskazanej w CSU (§ 19 pkt 1 i 2 COU). Powódka w umowie zdecydowała się na spłatę kredytu w PLN i nawet nie otworzyła rachunku walutowego, choć miała taką możliwość. Dopiero w 2012 r. powódka zdecydowała się na spłatę kredytu w CHF i od tamtej pory spłaca kredyt w CHF. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że kwestionowana przez powódkę klauzula w sposób rażąco narusza interesy konsumenta i jest sprzeczna z dobrymi obyczajami. Powódka nie musiała korzystać z tabel kursowych banku przy spłacie rat. Nie skorzystanie przez kredytobiorczynię z alternatywnego rozwiązania, stwarza domniemanie, że w momencie zawierania umowy i jej wykonywania akceptowała to rozwiązanie. Powódka, mając wybór, skorzystała z opcji przeliczenia rat kapitałowo-odsetkowych na złotówki. W sytuacji, gdy to od decyzji kredytobiorcy zależy, w jakiej walucie będzie odbywać się jego spłata, nie sposób uznać, by kwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowy były nieuczciwe – sprzeczne z dobrymi obyczajami, by rażąco naruszały interesy powódki jako konsumenta, a w konsekwencji by stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. (takie stanowisko wyraził również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 09.07.2019 r., VI ACa 150/19, LEX nr 2773331).

Z powyższych względów żądanie pozwu główne o ustalenie i zapłatę i ewentualne o zapłatę oddalono. W zakresie roszczeń o zapłatę powódka nie wykazała zaistnienia przesłanek z art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez powódkę miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Sąd nie dopatrywał się również abuzywności wskazanych przez powódkę klauzul, których ewentualna eliminacja z umowy prowadziłaby do nadpłaty zobowiązań wynikających

z umowy kredytu, w sposób przedstawiony w uzasadnieniu pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Ponadto nakazał pobrać od powódki zwrot kosztów stawiennictwa świadka w kwocie 22,73 zł, wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.